№ 61. — Rok 1849. Sobota, 17 Marca.

Wychodzi codziennie oprócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiéj Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4. — Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Konstytucya Cesarstwa Austryackiego.

ODDZIAŁ I.

O Państwie.

§. 1. Cesarstwo Austryi składa się z następujących krajów:

Z Arcyksięztwa Austryackiego wyższéj i niższéj rzeki Ens, — z księztwa Salcburgskiego, — z księstwa Styryi, — z królestwa Illiryi składającego się: z księztwa Karyntyi, księztwa Karnioli, uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyski, — z margrabstwa Istryi i miasta Triestu z jego okręgiem, — uksiążęconego hrabstwa Tyrolu i Voralbergu, — królestwa Czech, — margrabstwa Morawii, — księztwa wyższego i niższego Szlązka, — królestw Galicyi i Lodomeryi z księztwami Oświęcima i Zatora, z Wielkiém księztwem Krakowskiém i księztwem Bukowiny, z królestw Dalmacyi, Kroacyi i Slawonii z pomorzem kroackiém, miastem Fiume i do niego należącym okręgiem; z królestwa Węgierskiego, — z Wielkiego księztwa Siedmiogrodzkiego łącznie z prowincyą saską i wcielonemi napowrót żupaństwami Kraszna, — środkowém Szolnok i Zarand, tudzież dystryktem Koewar i miastem Zilach (Zilenmark), okręgami wojskowemi pogranicznemi, — i z królestwa Lombardzko Weneckiego.

§. 2. Koronne kraje te, składają wolną samodzielną nieprzerwaną konstytucyjną austryacką Monarchią dziedziczną.

§. 3. Wiédeń jest stolicą Cesarstwa i siedliskiem Władzy Państwa.

§. 4. Krajom koronnym pojedynczym, gwarantuje się ich samodzielność w granicach Konstytucyą Państwa zakreślonych.

§. 5. Wszystkie plemiona ludów używają równych praw, i każde z nich ma nienaruszalne prawo zachowania i pielęgnowania swojéj *Narodowości i Języka.*

§. 6. Granice Państwa i pojedyńczych krajów koronnych jedynie na mocy prawa, mogą ulegać zmianie.

§. 7. Całe państwo, stanowi jeden okrąg celno handlowy. — Wewnętrzne cła, pod żadnym tytułem nie mogą być zaprowadzone, i gdzie jeszcze takowe pomiędzy pojedyńczemi częściami krajów Cesarstwa obecnie istnieją, zniesienie ich, ile możności ma być jak najprędzéj uskutecznione. — Wyłączenie pojedyńczych miejsc lub części kraju z pod okręgu celnego, — i włączenie obcego kraju do tegoż, pozostawia się Władzy Państwa.

§. 8. Herby i barwy Cesarstwa i pojedynczych krajów koronnych, zostają utrzymane.

ODDZIAŁ II.

O Cesarzu.

§. 9. Korona Państwa i każdego pojedynczego koronnego kraju, na mocy sankcyi pragmatycznéj i następstwa domu Austryackiego, jest dziedziczną domu Habsburgsko Lotaryńskiego.

§. 10. Przepisy praw domu Cesarskiego o pełnoletności Następcy Tronu, tudzież o ustanowieniu opieki lub rejencyi, utrzymują się w swojéj mocy.

§. 11. Cesarz do swoich dotychczasowych tytułów, — przybiera tytuł Wielkiego Księcia Krakowskiego i księcia Bukowiny.

§. 12. Cesarz koronowanym będzie jako Cesarz Austryi; osobny statut oznaczy w téj mierze bliższe przepisy.

§. 13. Cesarz przy koronacyi przysięga na Konstytucyą, którą to przysięgę, następcy Jego przy koronacyi, równie jak Rejenci przy obejmowaniu rządów, wykonywać będą.

§. 14. Cesarz jest osobą świętą, nietykalną nieodpowiedzialną.

§. 15. Cesarz sprawuje najwyższe dowództwo nad całą siłą zbrojną państwa, osobiście, lub przez swoich Wodzów.

§. 16. Cesarz stanowi względem wojny i pokoju.

§. 17. Cesarz przyjmuje i wyséła Posłów, i zawiera z obcemi Mocarstwami traktaty. Warunki traktatów któreby na kraj nowe ciężary nakładały, potrzebują przyzwolenia Sejmu.

§. 18. Cesarz ogłasza Prawo, i wydaje stósowne rozporządzenia. —

Każde postanowienie Cesarskie powinno być kontrasygnowane przez odpowiedzialnego Ministra.

§. 19. Cesarz mianuje i oddala Ministrów, obsadza urzędy we wszystkich gałęziach służby Państwa, i udziela szlachectwo, ordery i zaszczyty.

§. 20. W całem państwie, prawo orzeka w imieniu Cesarza.

§. 21. Cesarzowi służy prawo ułaskawienia, złagodzenia kary i udzielania amnestyi; z zastrzeżeniem szczególnych postanowień co do Ministrów.

§. 22. Prawo mennicze, wykonywa się w Imieniu Cesarza.

ODDZIAŁ III.

O prawach Obywateli Państwa.

§. 23. Dla wszystkich ludów Państwa jest tylko jedno powszechne austryackie prawo obywatelstwa. Prawo państwa orzecze, pod jakiemi warunkami osiągnąć, używać i pozbawionym być można praw obywatelstwa austryackiego.

§. 24. W żadnym kraju koronnym, pomiędzy jego mieszkańcami i temiż innego kraju koronnego nie może zachodzić różnica pod względem praw cywilnych i karnych, ani w postępowaniu sądowém, ani co do rozkładu ciężarów publicznych.

Prawomocne wyroki Sądów wszystkich krajów koronnych austryackich, są zarówno we wszystkich takowych krajach prawomocnemi i wykonalnemi.

§. 25. Wolne przenoszenie się osoby z miejsca do miejsca wewnątrz granic Cesarstwa, niepodlega żadnemu ograniczeniu. Wolność emigrowania, ogranicza się tylko ze względu na interes kraju, powinnością służby wojskowéj (Wehrpflicht.)

§. 26. Wszelki rodzaj niewolnictwa, poddaństwa, lub zobowiązań należnictwa, zniesiony jest na zawsze.

Wstąpienie na ziemię austryacką lub na pokład okrętu austryackiego, każdego niewolnika czyni wolnym.

§. 27. Wszyscy obywatele państwa austryackiego równi są w obliczu prawa, i używają równych Instancyj sądowych.

§. 28. Urzędy publiczne i służba państwa, są dla wszystkich do tego uzdatnionych, przystępne.

§. 29. Własność zostaje pod opieką Rządu; i może tylko z powodów publicznego dobra, za wynagrodzeniem podług wymiaru prawa, być ograniczoną lub odjętą.

§. 30. Każdy obywatel państwa austryackiego, może we wszystkich częściach onegoż nabywać wszelkiego rodzaju realności, równie jak wszelkiemu prawem dozwolonemu oddawać się zarobkowaniu.

§. 31. Przenoszenie się z majątkiem w wewnątrz granic Państwa, niepodlega żadnemu ograniczeniu. Opłata wychodowego od wywożonych zagranicę majątków, może tylko odnośnie do Wzajemności *(Reciprocité)* być popieraną.

§. 32. Wszelka z obowiązków pańszczyzny lub należnictwa, lub z tytułu podzielonéj własności, na realnościach cięząca powinność lub

służebnictwo, znosi się i na przyszłość przy podziale majątku, żadna realność nie może być nieulegającem zniesieniu służebnictwem obciążona.

ODDZIAŁ IV.

O gminach.

§. 33. Gminie służą jako zasadnicze prawa:
a) Wybór swoich reprezentantów,
b) Przyjmowanie nowych członków do związku gminnego,
c) Samodzielna administracyą swoich spraw,
d) Ogłaszanie rezultatów swojego budżetu i w ogóle,
e) Jawność obradowania swoich reprezentantów.

Bliższe przepisy tych praw zasadniczych dla Gmin, a mianowicie warunki przyjmowania do związku Gminy, obejmują prawa Gminne.

§. 34. Urządzenie okręgowych i obwodowych Gmin, dla administrowania swoich wspólnych wewnętrznych spraw, osobne prawo przepisze.

ODDZIAŁ V.

O sprawach Prowincyonalnych.

§. 35. Jako sprawy prowincyonalne, uznane są:
I. Wszystkie urządzenia tyczące się:
1) Oświaty krajowéj;
2) Budowli publicznych, które z funduszów krajowych wykonywane będą;
3) Dobroczynne zakłady w kraju;
4) Budżetu i składania rachunków krajowych;
a) tak pod względem dochodów krajowych z administracyi majątku do kraju należącego, opłat na potrzeby krajowe i użycia kredytu krajowego, jak niemniéj:
b) pod względem zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków.
II. Bliższe urządzenia wewnątrz zakreślonych granic prawami Państwa, pod względem:
1) Spraw Gmin;
2) Spraw kościelnych i szkolnych;
3) Dostarczenia podwód, tudzież potrzeb i kwaterowania wojska; nakoniec
III. Urządzenia tyczące się tych przedmiotów, które prawami Państwa, zakresowi działania władzy prowincyonalnéj są poruczone.

ODDZIAŁ VI.

O sprawach Państwa.

§. 36. Jako sprawy Państwa uznane są:
a) Wszelkie interessa tyczące się Cesarskiego panującego Domu i praw korony;
b) Reprezentacya Państwa z prawa Narodów wypływająca i wszelkich onegoż interessów, mianowicie zawierania traktatów z obcemi Rządami;
c) Stosunki Państwa z kościołem;
d) Wyższa naukowość;
e) Wszelkie sprawy siły lądowéj i morskiéj;
f) Administracya krajowa łącznie dóbr koronnych i narodowych przez które dotąd rozumiane były pod nazwą Rządowych — kameralnych i fiskalnych dóbr majątki; kopalnie Rządowe, tudzież monopolia, kredyt i wszystkie pobory i podatki na cele Rządowe;
g) Wszystkie handlowe i przemysłowe interessa włącznie żeglugi, ceł, banków, mennicy, górnictwa i urządzenia miar i wag;
h) Kommunikacye rządowe wodne i drogowe, przez koleje żelazne, pocztowe i telegraficzne, mianowicie wszystkie budowle;
i) Wszelkie tyczące się utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa kraju urządzenia i środki: nakoniec,
k) Wszelkie sprawy, które nie przez konstytucyą albo ustawy za krajowe uznane są.

ODDZIAŁ VII.

O władzy Prawodawczéj

§. 37. Władza prawodawcza, w tem co się tyczy spraw Państwa, wykonywaną będzie przez Cesarza łącznie ze Sejmem ogólnym w tem zaś co się tyczy spraw prowincyonalnych, wykonywaną będzie przez Cesarza łącznie z prowincyonalnemi Sejmami. *(D.c.n.)*

Kraków.

(Od Wysokiéj C. K. Nadkomendy Wojskowéj.)

Stolica nasza obchodziła przedwczoraj uroczystość nadania wolnomyślnéj Konstytucyi dla całego Państwa Austryackiego, przez Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa Igo.

Piękny świt tego uroczego dnia pozdrowiły bandy muzyczne pułków konsystujących w Krakowie, a przed godziną 10-tą cała osada wojskowa wszelkiéj broni, z rozwiniętemi sztandarami i przy odgłosie muzyk pułkowych wystąpiła w paradzie na rynek miasta. Z uderzeniem dziesiątéj wszystkie władze cywilne i wojskowe poprzednie Naczelnikami swemi, udały się do bazyliki N. P. Maryi na wielkie z powodu téj uroczystości nabożeństwo. Publiczność płci obojga wszelkiego bez różnicy wyznania tak napełniła tę rozległą świątynię, że dla natłoku mnóstwo osób nie mogąc się docisnąć, pod gołém niebem uroczystości towarzyszyło.

JW. JMX. Biskup celebrował Mszę świętą, przy towarzyszeniu całéj orkiestry zamkowéj.

Po nabożeństwie zakończoném, modlitwa za N. Cesarza i odśpiewaniem TE DEUM, podczas którego odezwały się salwy artylleryi na Wawelu, i ogień batalionów w rynku miasta obrzędowi temu assystujących.

Jeden z kapłanów wyszedł z kościoła z N. SAKRAMENTEM, i pobłogosławił wojsko, które następnie defilowało wśród tłumu ludu przed JW. Jenerałem-Porucznikiem Legedits, kommenderującym w Krakowie.

Pamiętną tę uroczystość wolnych ludów pod berłem Konstytucyjnego Monarchy, zakończył obiad u JW. Jenerała Porucznika, na który zaproszeni Obywatele krajowi, officerowie i urzędnicy cywilni, spełnili toasty ze zdrowie i błogie Panowanie Najjaśniejszego Konstytucyjnego Cesarza Franciszka Józefa I., i na cześć Konstytucyi 4 Marca, aby ta w braterskiéj jedności ludy Austryi z sobą zjednoczyła. Wieczór całe miasto oświetlono. Najmniejszy nieład tego pięknego dnia niezasępił.

Błogosławionym niech będzie młody wspaniałomyślny Władca Nasz, który zapragnął widzieć na zawsze ludy swoje wolnemi.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Wiédeń. Feldm. Windischgraetz zdawszy dowództwo armii ces. feldmarszałkowi porucznikowi Schlik, powrócił 5go b. m. do Pesztu. — Z Debreczyna przybyło kilka osób, między niemi deputowany węgierski Farkas.

Kroaci obecni w Wiédniu, mają za nastaniem cieplejszéj pory zająć obóz na *glacis*.

Zwołanie nowego sejmu dopiéro nastąpi po uorganizowaniu prowincyi.

Głoszą o wydaniu surowego prawa przeciw nadużyciom prasy, na wzór francuzkich praw wrześniowych.

Bataliony strzelców pomnożone będą do 30.

Podług projektu prawa o druku, od gazet politycznych wymaganą będzie kaucya 10,000 zł. m. k.

Arcyksiążę Zawiadowca Jan, zawiadomił radę gminy miasta Gratz, iż przybędzie do tego miasta, skoro mu stan zdrowia dozwoli.

Spostrzeżono w obiegu wiele sfałszowanych odcinków bankocetli.

21go z. m. otrzymano w Hermansztadzie wiadomość, iż korpus połączony jenerałów Schlick i Szulzig 12go b. m. stoczył bitwę z rokoszanami.

W mieście Bukowar w Kroacyi odkryto fabrykę fałszywych bankocetli austr. nie mających znaków wodnych.

Peszt 6 Marca. W obozie Bema kursują rozmaite wiadomości: to, że feldmarszałeka Windiszgrätza z Węgier wypędzono, to znowu, że Ban został ścięty w Peszcie, a nawet, że cesarska rodzina została wypędzona do Pragi lub Berlina a monarchia upadła itd. takie to wieści mają wzmagać ducha w wojsku Bema. W Bitwie pod Piski gdzie to Bem dopuścił się równie zdradzieckiego jak haniebnego zamaskowanego attaku, batalion saskich strzelców z armii cesarskiéj odznaczył się laurami męztwa przy zdobywaniu silnie bronionego mostu.

Niemcy.

Duński pełnomocnik hrabia Plessen bawiący jeszcze w Berlinie, ma mieć zlecenie prowadzić z rządem pruskim dalsze układy pokoju.

Francya.

Paryż. — Na posiedzeniu 5 b. m. Gdy rozbierano pytanie czyli sprawcy ruchu 29 Stycznia mają być wzięci pod sąd — powstał silnie dep. Mathieu przeciwko ministrom, nazywając ich sprzysięgłymi zdrajcami. W końcu sessyi ogromną większością uchwalono, ażeby poprzestać dochodzenia.— Posłowie Rzpltéj Rzymskiéj, którzy przedstawili się poprzednio ministrowi Spraw zagranicznych przyjmowani byli przez Prezydenta L. Napoleona.— Nieulega wątpliwości, że Anglia w Indyach wschodnich przeciwko Seikom wielkie poniesła klęski.

Zgromadzenie narodowe 7go b m. naradzało się nad szczegółami dotyczącemi prawa wyborczego.

7go b. m. odbyło się w Bourges piérwsze posiedzenie najwyższego Trybunału, przeznaczone na formalności wstępne, na odczytanie akt i t. d. 6go b. m w nocy odesłano także do Bourges znanego Vidocqa, osadzonego w Konsyerżeryi, który ma wystąpić jako świadek w procesie majowym.

Korrespondent dziennika Sporów donosi, że w Alexandryi w Egipcie, pracują nad oszańcowaniem wybrzeża.

33ch rokoszan hiszpańskich, których ścigano do granicy, złożyło broń na ziemi francuzkiéj; odprowadzono ich do Bajony; inny oddział karlistowski spodziewany był na ziemi francuzkiéj w blizkości Salan; posłano wojsko na jego przyjęcie.

Holandja.

Rząd przedstawił izbom projekt zaprowadzenia podatku od dochodów majątkowych, w wysokości 1 do 5 procent; stopę najniższą zastosują do pensyi, wyższe zaś do majątków w dobrach lub kapitałach.

Hiszpania.

W koncercie danym 25go z. m. u królowéj, mieli udział: Forepianista Kontski, śpiéwacy Manzochi, Cuzani i inni.

Rossya.

Cesarz ustanowił dla prowincyj Kaukazkich, nowy Okręg naukowy, pod nazwą Kaukazkiego.

Radzca stanu Dr. Med. Reimer, doktor zakładu Petersburgskiego, leczenia zimną wodą, uwolniony został od służby, z powodu zamknięcia tego zakładu.

ROZMAITOŚCI.

Góra Stéj Bronisławy.

(Ciąg dalszy).

— I wszystko, co żyje ucieka od niéj z wielkim krzykiem:

-- Siostra Gertruda szalona!

— Szalona!: powtórzyły wielokrotnym echem mury klasztorne.

— Odtąd — a już piąty wiek idzie, jak między Norbertankami na Zwierzyńcu, zawsze jedna musi cierpieć pomięszanie zmysłów. . . .

Ręka sprawiedliwego Boga, ciężkiem piętnem kary naznaszyła niedowiarstwo.

* * *

Z potokiem lat zatarła się prawie starożytna nazwa góry.

O Sikorniku nikt niewie: ale natomiast lud uczcił ją mianem Świętéj Bronisławy i licznemi pielgrzymki nawiedzał kapliczkę wystawioną pod jéj wezwaniem. Z potokiem lat i to miano zatrze się w pamięci, bo na téj wysokości stanęła już inna góra, ręką narodu usypana — rodzona siostrzyca dwoch starszych — mogiła Kościuszki.

Na podstawie religijnéj wiary, urosła druga — w konieczność bytu narodowego.

Pomnę, było to latem, w dnie czerwcowe długie, upalone — kiedy w towarzystwie kilku rówienników, po parodziennéj podróży odbytéj piechotą, z okurzonemi nogi i sukniami, z nieotartem potem czoła — prosto — bez wypoczynku, pokrzepienia, darłem się na szczyt mogiły ...

U podnóża przybił się do nas jakiś otyły jegomość, za którym lokaj, czy przewodnik niósł spory kosz, zapewne z żywnością i winem. Powierzchowność pokazywała w nim panka wojażującego dla własnéj przyjemności -- Po kilku nieznaczących oświadczeniach z jego i naszéj strony, narzucił się za towarzysza w podróży na kopiec i dwóch najbarczystszych z naszego grona obcesowo uchwycił pod rękę, niby w zapale artystowskiego uniesienia; — ta nagła poufałość podała mi go w podejrzenie; toż pomyślałem w duchu; ten brzuchacz szpakami karmiony! nigdyby przed zachodem słońca niewlazł na górę — a teraz, widzisz go! jak szoruje remorkowany, by ciężka sztuka, siłą dwóch statków parowych! — Mimo znużenia, przecież dość prędko wdzieraliśmy się — nadzieja serdecznych roskoszy, nogom użyczyła skrzydeł. Słońce, po jednéj stronie widokręgu kładło się w pozłocone łoże obłoków po drugiéj, nad rąbkiem lasu w schodził księżyc pełnisty — a my, w śro'ku tych najodleglejszych punktów mamy napełnić uczuciami i myślami ten przestwór!

— Otóż i sam szczyt! — zawołał któryś wskazując pierwszy — a za nim reszta; — i zaraz padliśmy na kolana, całując ziemię w cześć prochom bohatéra. — Otyły tylko jegomość usiadł wysapując się na ławeczce, i krzepił się szklanką wina... Przez nieodgadnione pokrewieństwo wrażeń, ręce nasze znalazły się, splotły — i tak ze łzami świętego zapału witaliśmy po raz pierwszy w życiu stary gród królów, zasmutniały, jak nowe zdarzenia; Wisłę, taką żywą, spienioną, jak krew naszego ludu — daléj piaski Olkuskie — owdzie modrawe Tatry — tajemnicze Niepołomskie knieje, i te pola — jak mówi pieśń gminna:

Krwią splamione,
Kulmi zasiane.
Zawłóczone ciałami...

Cała historya leżała u nóg naszych w żywych charakterach, ucząca, wyrażająca się w pamięci lepiéj niż wszyskie mnemoniczne metody; — dach rozdymał się szeroko, oczy sięgały za granice widzenia, trącając gdzieś o dwa morza, a szerokie rzeki... Mój Boże! ileż to nam obrazów przesunęło się przez serce; jakie nadzieje! a jaki żal — jakie widoki w przyszłości — a jaka rzeczywistość! — ... Niewiem już, ile godzin staliśmy w nieruchomym zachwycie połączeni sojuszem myśli i siły, jak owi pastuchowie na Grütli... niewiem — bo dopiero zimny i cienki głos otyłego jegomości wzywający nas do podzielenia z nim przekąski i butelki, wywiódł nas z zaczarowanego ogrodu naszych marzeń... W rzeczy saméj słońce całkiem się było schowało -- księżyc wzbił się wysoko... musiało być niedaleko północy.

— Młode głowy! szalone głowy! wołał grubas, łając pół żartem — czy godzi się tak długo zapominać o najważniejszéj potrzebie człowieka o pokrzepieniu sił żywotnych? Przecież i ja mam oczy, i napatrzyłem się widoków nie takich, a nigdy żaden pejzaż niezajął mię tak bardzo, bym o żołądku zapomniał!

— Pejzaż pejzażowi nierówny — odrzekłem — prze-

rywając — a to miejsce przywodzi tyle pamiątek — obudza takie wrażenia.

— Wrażenia! pamiątki! to właśnie moje rzemiosło, a jednak od godziny uwinąłem się z niemi. Patrzcie! oto mój dziennik podróżny... — Tu nieznajomy otworzył książkę i czytał! »Dnia 20. Czerwca 183.. Przepędzałem noc na kopcu Kościuszki. O zachodzie słońca używałem widoku na kilkumilową przestrzeń. Nic szczególniejszego! — zwłaszcza dla kogoś, co widział ze szczytu Righi, jezioro czterech kanałów i Alpy — oberży niema tu wcale, gdy przeciwnie tam, na wysokości 5200. stóp jedliśmy miód z Szamuui, pstrągi i pasztety w towarzystwie Lorda B. i Milady C., tutaj musiałem przestać na szynce i kilku butelkach Bordo — które o zgrozo! sam z sobą przyniosłem...«

Wiadomości Literackie.

W Księgarni Stan. *Gieszkowskiego* są do nabycia następujące dzieła:

Rozmyślanie o Męce Pana naszego Jezusa Chrystusa na każdy dzień ostatnich dwóch tygodni Wielkiego Postu, przez X. Boissieu z francuzkiego Złp. jeden gr. 15.

Pogadanka Chłopska czyli rozmowa wójta ze swymi sąsiadami o dzisiejszych zdarzeniach i o dawnych dziejach na świecie, co każden wiedzieć powinien. Napisane przez *Mikołaja Kanskiego*. Cena 21 gr.

Projekt finansowy dla Ligi polskiéj, przez E. *Brezę*. Zł. 1 gr. 15.

Wskazówka do zarządu gospodarstwa wiejskiego, przez G. L. Nordmana. Złp. 1 gr. 6.

Pamiątki z więzienia 1848. Złp. 2.

Piekło i ludzkość, dramat i Polska za granicą i w Królestwie Kongressowém pogląd ogólny. Złp. 3.

Rys dziejów wojennych, jako wstęp główny (Propedentyka) do umiejętności a sztuki wojowania, skréślił Józef Teodor Głębocki, b. Artyllerzysta Polski. Złp. 25.

Der constitutionelle Volksfreund. 1849 Januar. 30 Xr. C. M.

Traum eines constitutionell-monarchisch gesinnten Ober-Oesterreichers, oder „Was thut Oesterreich Noth! 10 Xr. C. M.

Wünsche für Deutschland. Von E. Holenia 5. X. C. M.

Für Oesterreichs Arbeiter. Von Kurt Grafen zu Lippe. 12 Xr. C. M.

Neuestes Fremdwörterbuch, in welchem mehr als **20,000** fremde Wörter enthalten sind. 20 X. C. M.

Neuester u. wohlfeilster Wiener Schreib-Kalender für 1849 12 X. C. M.

Privat, Geschäfts und Auskunfts-Kalender für 1849. 31 Bogen. 24 X. C. M.

Austria od Oesterreichischer Universal-Kalender für 1849. Mit 2 lithographirten Tafeln 24 Vignetten und 4 Holzschnitten. C. M. fl. 1 — 20 Xr.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 746.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania Pani Anny Czupczyńskiéj o przyznanie jéj spadku po ś.p. Felicyanie Czupczyńskim mężu pozostałego, z majątku ruchomego i nieruchomego a mianowicie summ hipotecznych: 1) Złp. 2,500 na realności Nr. 38 w Gm. I. 2) Złp. 15,000 na realności N. 486 w Gm. IV. 3) Złp. 3,000 na realności N. 273 w Gm. VIII. M. Krakowa zabezpieczonych, tudzież 4) z realności N. 7. w Gm. VII. Kleparz położonéj, któréj tytuł własności jest urugulowany na rzecz Felicyana Czupczyńskiego z zastrzeżonym odkupem dla Antoniego i Maryanny Łabusiewiczów, składającego się. — Trybunał po danym wniosku przy swym Sądzie, wzywa wszystkich do tego spadku prawo mieć mogących, aby w przeciągu 3 miesięcy z prawami swemi zgłosili się — w przeciwnym bowiem razie spadek w mowie będący na rzecz podającéj przyznanym zostanie. O czem podająca zawiadamia z nadmienieniem, że skoro po upływie oznaczonego terminu, zgłosi się z dowodami ogłoszeń, i upłaconych należytości wydawcom Gazety i dziennika dalsze postępowanie w przyznaniu spadku nastąpi.

Kraków d. 13 Lutego 1849 r.

Sędzia Prezydujący,
J. Czernicki.

(2r.) Za Sekretarza *J. Mikuszewski.*

Nr. 75.

CES. KRÓL. SĄD POKOJU
Okręgu III. Mogilskiego.

Stósownie do Art. 52. Ust. o włość. usamowolnionych i na zasadzie Art. 12. Ust. hypot. z r. 1844, wzywa mających prawo do Spadku po niegdy Janie Nowakowskim szczególniej z domu i gruntu w Wsi Rakowicach położonych, składającego się, aby z prawami swemi do Spadku tego w przeciągu miesięcy trzech do C. K. Sądu Pokoju zgłosili się — po upływie bowiem tego czasu, pomieniony Spadek zgłaszającym się Janowi Kantemu i Maryannie Mazurkom jako z kontraktów urzędowych Nabywcom całkowicie przyznanym zostanie. —

Kraków dnia 13go Marca 1849 r.

Leon Rudowski S. P.

(2r.) *J. Żuberski* Pisarz

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Star. Samuela Fendlera Cessyonaryusza praw od Jakuba Piska spekulanta na satysfakcyą Summy Złp. 1520 procenta i koszta sprzedaną zostanie w drodze przymuszonego wywłaszczenia kamienica, w Krakowie przy Ulicy Gołembiéj pod L. 255 w Gminie II. miejskiej położona, na taraz do Michała Oprządkiewicza należąca; któréj granice są następujące: od wschodu graniczy z kamienicą XX. Kamed. Bielańskich pod L. 254, od południa z Pałacem Biskupim pod L. 271, od zachodu z kamienicą pod L. 270 Emilii Bartynowskiéj i kamienicą pod L. 269 Szczepana Zawadzkiego własną.

Zajęcie téj kamienicy uskutecznił Ignacy Piekarski komornik Sądowy aktem z dnia 8 i 9go Lipca 1847 r. Warunki zaś licytacyi téjże kamienicy C. K. wyrokiem Trybunału z d. 14go Września r. b. i z d. 2go Grudnia 1849 roku nowej licytacyi miejsce dającego zatwierdzone są następujące;

1) Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie przy Ulicy Gołembiéj pod L. 255 położonéj ustanawia się na pierwsze wywołanie w Summie Złp. 23,476 która to cena szacunkowa w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi do $^2/_3$ części zniżoną zostanie i od tak zniżonéj ceny na tymże terminie licytacya rozpoczętą zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży na vadium $^1/_{10}$ część powyższego szacunku.

3) Nabywca zapłaci do Skarbu Publicznego podatki zaległe z roku ostatniego, zapłaci równie koszta licytacyi na ręce i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, potem Wyrok dziedzictwa wydany mu zostanie.

4) Posostały od powyższych zapłat szacunek pozostanie przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentu $^5/_{100}$ od dnia zalicytowania aż do wypłaty który nabywca wypłaci w skutek klassyfikacyi za asygnacyą Sądową.

5) Chcący zaofiarować o $^1/_8$ część nad wylicytowany szacunek winien takowy wraz z vadium złożyć w Depozyt Sądowy i formy prawa dopełnić inaczéj, zaofiarowanie jego skutku nie otrzyma.

6) Niedopełniający któregokolwiek z powyższych warunków licytacyi utraci vadium i nowa licytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo, nigdy żaś na zysk rozpoczętą zostanie.

Sprzedaż rzeczona odbywać się będzie na Audyencyi C. K. Trybunału miasta Krakowa i jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano zaczynając za popieraniem Adwokata Adama Gołembierskiego.

Do licytacyi rzeczonéj wyznaczają się trzy termina:

1. na dzień 25. Maja.
2. na dzień 28. Czerwca. } 1849. r.
3. na dzień 31. Lipca.

Wzywają się zatem na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający aby się na pierwszym terminie licytacyi zgłosili i prawa swe przy ustanowieniu Adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 13 Marca 1849.

Librowski.

Towarzystwo Dam chcących przyjść w pomoc cierpiącéj ludzkości, ułożyło **Loteryą fantową dla Dzieci**, z któréj wpływy przeznaczone będą na wsparcie ubogich w każdéj Parafii M. K. przez też Damy wyszukiwanych. Loterya wspomniona odbędzie się publicznie w domu Moszyńskich przy ulicy Brackiéj pod L. 249, a to w dniu 22 b.m. w Czwartek o godzinie 6 wieczór, na którą się łaskawą Publiczność jak najuprzejmiéj zaprasza.

Redaktor: Władysław Iżycki.